

Sygn. akt III AUa 1457/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Daria Stanek (spr.)                    |
| Sędziowie:      | SSA Grażyna Czyżak<br>SSA Aleksandra Urban |
| Protokolant:    | stażysta Emilia Romanik                    |

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2012 r. w Gdańsku

sprawy T. W.

przeciwko

Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji T. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 czerwca 2012 r., sygn. akt IV U 323/12

oddala apelację.

**Sygn. akt III AUa 1457/12**

### **Uzasadnienie:**

T. W. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z 23 stycznia 2012 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. wniósł o jego oddalenie, gdyż wnioskodawca nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych i co najmniej 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, a nadto nie rozwiązał stosunku pracy.

Na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2012 r. pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury od dnia

12 kwietnia 2012 r., ponieważ do tego dnia uległa rozwiązaniu umowa o pracę.

W piśmie procesowym z dnia 14 maja 2012 r. organ rentowy wskazał, iż na podstawie decyzji z dnia 4 maja 2012 r. ustalono na nowo wartość kapitału początkowego wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 r. i jednocześnie zaliczono ubezpieczonemu okres zatrudnienia od 16 lipca 1990 r. do 30 kwietnia 1991 r., w związku z czym ubezpieczony na dzień 31 grudnia 1998 r. wykazał 25 lat, 3 miesiące i 19 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd Okręgowy w Toruniu – IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13 czerwca 2012 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

T. W. urodził (...) Ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę w dniu 12 grudnia 2011 r.

Bezspornym w sprawie było, że ubezpieczony na dzień 31 grudnia 1998 r. wykazał łącznie 25 lat, 3 miesiące i 19 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

W dacie składania wniosku o emeryturę i wydawania zaskarżonej decyzji wnioskodawca był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w T., stosunek pracy uległ rozwiązaniu z dniem 10 kwietnia 2012 r. w wyniku rozwiązania na mocy porozumienia stron. Ubezpieczony nie był członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

W okresie od 1 września 1967 r. do 1 lipca 1977 r. T. W. był zatrudniony w C. Zakładach (...) na stanowisku stolarza. Początkowo nazwa zakładu brzmiała Spółdzielnia Pracy (...) w C.. Było to pierwsze zatrudnienie wnioskodawcy po ukończeniu szkoły podstawowej, pracę w tej spółdzielni wnioskodawca rozpoczął w wieku 16 lat w ramach umowy o naukę w zawodzie stolarskim o specjalności stolarz meblowy na okres 42 miesięcy, przy czym w umowie z 1.09.1967 r. (§4 ust. 1 i 2) zastrzeżono, że czas pracy wnioskodawcy wynosi 46 godzin tygodniowo oraz że wnioskodawcy jako ucznia młodocianego nie wolno zatrudniać w godzinach nadliczbowych ani w porze nocnej, jak również przy pracach uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia, wymienionych w obowiązujących przepisach o pracach wzbronionych dla młodocianych.

W okresie od 28 października 1972 r. do 14 października 1974 r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Po 5 latach pracy wnioskodawca złożył egzamin czeladniczy, a następnie 2 czerwca 1976 r. - uzyskał tytuł mistrzowski w zawodzie stolarz meblowy. W zakładzie zatrudniano około 200 osób. Praca odbywała się w dwóch budynkach - parterowej maszynowni, gdzie klejono fornir do płyt paździerzowych klejem mocznikowym na gorąco w temperaturze 200 st. C, płyty oklejano okleiną za pomocą pras hydraulicznych, następnie przycinano płyty i formatowano płyty tj. wyrównywano krawędzie za pomocą strugarki, piły tarczowej i piły formatowej. W drugim budynku 4 -kondygnacyjnym na parterze była: szlifiernia - gdzie szlifowano okleiny, barwiono elementy z okleiny i lakierowano krawędzie, na trzecim piętrze była lakiernia - gdzie lakierowano maszynowo elementy drewniane lakierem nitro lub poliuretanem, a także w innym pomieszczeniu wykonywano lakierowanie ręczne natryskowe elementów wersalek i foteli, na drugim piętrze odbywało się polerowanie maszynowe i ręczne, gdy były ubytki w lakierze; było też pomieszczenie, gdzie politurowano meble przed lakierowaniem, a na parterze odbywał się montaż mebli. Pracownicy nie mieli stałego przydziału i przed rozpoczęciem pracy byli kierowani przez majstra na konkretne stanowiska pracy. Ubezpieczony pracował przede wszystkim w maszynowni, głównie przy formatowaniu (czyli przycinaniu) płyt oraz przy klejeniu płyt, a także w lakierni przy lakierowaniu mechanicznym, w mniejszym zakresie (w zastępstwie osób nieobecnych) wykonywał wszystkie inne prace, za wyjątkiem montażu.

W okresie od 1 lipca 1977 r. do 17 marca 1978 r. T. W. był zatrudniony w Spółdzielni Pracy (...) w G.-D. na stanowisku stolarza. Ubezpieczony pracował w Punkcie Usługowym w K., gdzie pracowały trzy osoby. Ubezpieczony wykonywał wszystkie czynności związane z wyrobem mebli (od podstaw do wyrobu gotowego) - klejenie płyt wiórowych z fornirem za pomocą kleju mocznikowego przy pomocy prasy mechanicznej, wycinanie elementów drewnianych, szpachlowanie dziur, obróbka krawędzi, wiercenie otworów, szlifowanie, lakierowanie ręczne, polerowanie i montaż. Często pracował w nadgodzinach. W tym punkcie usługowym były trzy pomieszczenia - maszynownia, gdzie była obróbka krawędzi i wiercenie, szlifiernia oraz lakiernia, gdzie odbywał się też montaż gotowych mebli.

W okresie od 1 kwietnia 1980 r. do 31 grudnia 1984 r. ubezpieczony był zatrudniony w Miejskiej Spółdzielni (...) w G.-D. na stanowisku stolarza. Ubezpieczony był tam zatrudniony na zryczałtowanym rozrachunku, co oznaczało, iż pracował w punkcie usługowym spółdzielni wraz z dwoma kolegami (zatrudnionymi również na własnym rozrachunku) i korzystając z materiałów dostarczonych przez spółdzielnię świadczył usługi dla ludności, polegające na wykonywaniu mebli lub wykonywaniu zlecenia dla spółdzielni - wykonywaniu mebli na zamówienie lub wykonywaniu prac konserwacyjnych np. naprawie zamków. Ubezpieczony płacił spółdzielni ryczałt miesięczny, a także za dostarczony materiał. Miał nienormowany czas pracy i przeważnie pracował więcej niż 8 godzin dziennie. W ramach pracy wykonywał meble z płyt wiórowych - ławy szwedzkie, meblościanki, stoliki i szafy i wykonywał wszystkie czynności związane z ich wyrobem - oklejanie okleiną prasą mechaniczną z ręcznym nakładaniem kleju mocznikowego, docinanie, wiercenie, szlifowanie, lakierowanie, polerowanie i montaż. W tym punkcie były dwa pomieszczenia: lakiernia, w której odbywało się lakierowanie i montaż oraz pomieszczenie, w którym odbywała się cała obróbka płyt.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o okoliczności bezsporne, dowody z dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, aktach osobowych ubezpieczonego T. W., a także zeznania świadków: J. J., A. R., T. K. i J. B. oraz przesłuchanie wnioskodawcy T. W. jako strony.

Dowody z dokumentów były, w ocenie Sądu, jasne, pełne i rzetelne. Ponadto żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i mocy dowodowej, zatem nie budziły one wątpliwości Sądu.

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom świadka J. J. oraz wnioskodawcy co do charakteru wykonywanych przez wnioskodawcę czynności w okresie zatrudnienia w C. Zakładach (...), gdyż zeznania te były spontaniczne, szczerze i spójne, a świadek pracował w tym samym czasie z ubezpieczonym.

Sąd nie dał jedynie wiary zeznaniom A. R., że ubezpieczony pracował tylko przy lakierowaniu, gdyż pozostaje to w jaskrawej sprzeczności z zeznaniami świadka J. J. i samego ubezpieczonego, który stwierdził, że pracował na różnych stanowiskach pracy, przy czym najczęściej pracował przy formatowaniu i lakierowaniu. Ponadto przeczy temu okoliczność, że w świadectwie pracy wnioskodawcy wskazano, iż zajmował stanowisko pracy „stolarza”, a tymczasem w świadectwach wykonywania pracy w szczególnych warunkach świadków: A. R.

i J. J., którzy - jak wynika z ich zeznań - większość czasu pracowali w lakierni, wskazano iż pracowali oni na stanowiskach, odpowiednio: „stolarza-lakiernika” i „lakiernika natryskowego”. Gdyby wnioskodawca również większość czasu pracował jako lakiernik, można przyjąć, iż z pewnością znalazłoby to odzwierciedlenie w jego świadectwie pracy.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka T. K. oraz wnioskodawcy co do charakteru wykonywanych przez wnioskodawcę czynności w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w G.-D., gdyż zeznania te były spontaniczne, szczerze i spójne i wynikało z nich, że wnioskodawca wykonywał tym okresie wszelkie prace związane z produkcją mebli. Zaznaczyć jednak należy, że świadek

nie pracował w spółdzielni w tym samym okresie co wnioskodawca, lecz został przyjęty po odejściu z pracy wnioskodawcy właśnie na stanowisko, które wcześniej zajmował wnioskodawca.

Sąd dał wiarę także zeznaniom świadka J. B. oraz wnioskodawcy co do charakteru czynności wykonywanych przez wnioskodawcę w okresie zatrudnienia w Miejskiej Spółdzielni (...) w G.-D., gdyż zeznania były spontaniczne i szczerze.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zeznania świadków i wnioskodawcy nie dają jednak podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca w okresie zatrudnienia w C.Zakładach (...), Spółdzielni Pracy (...)w G.-D.i w Miejskiej Spółdzielni (...)w G.-D.stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach. Ubezpieczony pracował w tych zakładach pracy jako stolarz i wykonywał wszelkie prace związane z wytwarzaniem mebli - zajmował się klejeniem płyt wiórowych z fornirem za pomocą kleju mocznikowego w prasie, oklejaniem płyt okleiną za pomocą prasy, szpachlowaniem dziur, obróbką krawędzi, wierceniem otworów, formatowaniem czyli przycinaniem płyt, szlifowaniem, lakierowaniem maszynowym i ręcznym, politurowaniem, polerowaniem i montażem (za wyjątkiem montażu - w okresie zatrudnienia w C.Zakładach (...)). Tymczasem

nie wszystkie czynności stolarskie związane z produkcją mebli są uznawane za pracę w szczególnych warunkach. W wykazie A Dział VI poz. 7 i 8 oraz Dziale XIV poz. 17 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach

lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. Nr 8, poz. 43) jako prace w szczególnych warunkach wymieniono „prace w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne”, „politurowanie ręczne” oraz „lakierowanie ręczne

lub natryskowe - nie zhermetyzowane”, a w Wykazie A Dziale VI poz. 7 załącznika nr 1

do uchwały nr 80 Zarządu Centralnego Związku (...)z dnia 30 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych spółdzielczości pracy (Biuletyn CZSP z 10.08.1983 r. Nr 15-16, poz. 54) dotyczącym „prac w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne” w pkt 2, 3, 4, 5 wymieniono stanowiska „klejarza”, „operatora pras”, „operatora sklejarów płyt stolarskich”, „operatora urządzeń do okleinowania”, w dziale VI poz. 8

w/w załącznika („politurowanie ręczne”) w pkt 2 wymieniono stanowiska „politrownika”

i „stolarza wykonującego politurowanie ręczne”, natomiast w dziale XIV poz. 17

w/w załącznika („lakierowanie ręczne lub natryskowe - nie zhermetyzowane”) w pkt 2, 7, 8, 10 wymieniono stanowiska „lakiernika ręcznego”, lakiernika natryskowego”, „szlifierza wyrobów lakierowanych”, „szlifierza-polerowacza powłok lakierniczych” i „innych pracowników zatrudnionych w pomieszczeniach lakierni nie zhermetyzowanych -

w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych”. Sąd I instancji podkreślił, że akty te

w swoich wykazach nie zawierają stanowisk pracy związanych z przycinaniem płyt, obróbką krawędzi płyt (co jak przyznał sam wnioskodawca było jedną z najczęściej wykonywanych przez niego prac), wierceniem otworów czy montażem mebli.

Nadto, w okresie nauki zawodu (w C. Zakładach (...)) wnioskodawcy jako pracownikowi młodocianemu zakład pracy nie mógł powierzać wykonywania prac w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiot sporu w sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawca T. W. na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się okresem

co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, co warunkowało przyznanie mu emerytury w trybie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 11227 ze zm.), zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach z FUS). Pozostałych okoliczności uprawniających do uzyskania prawa do emerytury organ rentowy ostatecznie nie kwestionował. Wnioskodawca wykazał ostatecznie wymagany staż ogólny, a w trakcie postępowania sądowego rozwiązał stosunek pracy.

Przechodząc do omówienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy

w pierwszym rządzie wskazał na treść ogólnego przepisu regulującego przyznanie prawa do emerytury osobom urodzonym po dniu 1 stycznia 1949 r. Zgodnie z ogólnym przepisem - art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego, wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a i 50e i 184.

Natomiast stosownie do art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS emerytura przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r. po osiągnięciu co najmniej 60 lat dla mężczyzny, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. na dzień 1 stycznia 1999r. spełniał łącznie następujące warunki:

- miał co najmniej 25 letni okres składkowy i nieskładkowy,
- miał co najmniej 15 letni okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w ramach stosunku pracy wymagany przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.),
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem zakładu, na dochody budżetu państwa,
- rozwiązał stosunek pracy.

W przedmiocie określenia wymaganego wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których przysługuje ubezpieczonemu prawo do tzw. wcześniejszej emerytury, przepis art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – jak wskazał Sąd Okręgowy odsyła do „przepisów dotychczasowych”. Stosowne regulacje - stanowiące obecnie obowiązujące prawo - zawarte są w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Stosowne wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze zostały zawarte w wykazach A i B stanowiących załącznik do tegoż rozporządzenia. W przepisie § 1 ust. 2 i 3 rozporządzenia w zakresie sprecyzowania stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach znajduje się odesłanie do odpowiednich przepisów resortowych (ustalonych przez właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych czy centralne związki spółdzielcze). Należy jednakże zauważyć, iż uściślenia dokonane przez właściwych ministrów (kierowników urzędów centralnych czy centralne związki spółdzielcze), polegające na ustaleniu wykazów stanowisk, na których wykonywana jest praca w szczególnych warunkach, pełnią w obecnym stanie prawnym wyłącznie funkcję informacyjną. Nie jest dopuszczalne bowiem zamieszczanie w rozporządzeniu jako akcie wykonawczym upoważnienia do podejmowania określonych działań przez inny podmiot i wyposażanie go w kompetencje wykonawcze. W rezultacie zatem o spełnieniu przesłanki "wykonywania pracy w szczególnych warunkach" przesądza wykonywanie pracy wymienionej w załącznikach A i B do rozporządzenia, które stanowią integralną część rozporządzenia jako aktu wykonawczego, niezależnie od tego, w jakim zakładzie praca taka była (lub jest) wykonywana (por. T. Binczycka - Majewska OSP 2002/4/48 -1.2, glosa do wyroku SN z dnia 7 lipca 1999 r., III RN 25/99).

W myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do wcześniejszej emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Pojęcie pracy wykonywanej stale należy rozumieć

jako pracę wykonywaną na danym stanowisku pracy, zgodnie z rozkładem czasu pracy i w pełnym wymiarze czasu pracy, ustalonym dla danego stanowiska. W związku

z powyższym nie będzie uznawana za taką pracę, wykonywana np. w połowie wymiaru czasu pracy lub tylko kilka lub kilkanaście dni w miesiącu. W wyroku z 1 czerwca 2010 r.

(II UK 21/10, LEX nr 619638) Sąd Najwyższy stwierdził, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy

(przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy)

w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych

w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Nadto, przepis § 19 ust. 1 rozporządzenia stanowi, iż przy ustalaniu okresów pracy,

o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby), wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia. Zgodnie zaś z przepisem § 19 ust. 2 tego rozporządzenia prace dotychczas zaliczone do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U.

z 1979 r. Nr 13, poz. 86 i z 1981 r. Nr 32, poz. 186) uważa się za prace wykonywane

w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4. Przepisy te mają znaczenie w sytuacji pracy wykonywanej w szczególnych warunkach przez dniem wejścia w życie rozporządzenia, co miało miejsce w niniejszej sprawie, gdyż wnioskodawca twierdził, iż pracował

w szczególnych warunkach już od 1 września 1967 r.

Sąd I instancji uznał, że w niniejszej sprawie zasadne jest przytoczenie treści przepisu § 2 ust. 2 rozporządzenia, zgodnie z którym okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac

w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik

do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Jednakże w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie tych okresów także w oparciu o inne dowody. Postępowanie administracyjne przed ZUS w sprawie przyznania prawa do emerytury z chwilą wniesienia odwołania przekształca się bowiem w postępowanie sądowe, w którym nie obowiązują ograniczenia dowodowe, do których stosowania zobowiązany jest organ rentowy.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż ubezpieczony nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Jak wskazano wyżej nie ma podstaw do stwierdzenia, że w okresie zatrudnienia od 1 września 1967 r. do 1 lipca 1977 r. w C. Zakładach (...), od 1 lipca 1977 r.

do 17 marca 1978 r. w Spółdzielni Pracy (...) w G.-D.

i od 1 kwietnia 1980 r. do 31 grudnia 1984 r. w Miejskiej Spółdzielni (...)

w G.-D. T. W. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał tylko wskazane powyżej prace w warunkach szczególnych, tj. prace w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne, politurowanie ręczne oraz lakierowanie ręczne lub natryskowe - nie zhermetyzowane. Wnioskodawca poza tymi pracami, które należą do kategorii prac w warunkach szczególnych, wykonywał także wszystkie inne prace należące do obowiązków stolarza, nie zaliczane do prac w warunkach szczególnych.

W tej sytuacji nie można stwierdzić, aby wnioskodawca w całym okresie zatrudnienia

w w/w zakładach pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał tylko prace zaliczane do prac w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu I instancji w powyższym okresie wnioskodawca wykonywał wszelkie prace stolarskie związane z produkcją mebli,

a więc oprócz ww. prac także prace związane z przycinaniem płyt, obróbką krawędzi płyt, wierceniem, czy montażem mebli (przy czym w okresie zatrudnienia w C. Zakładach (...) nie zajmował się wierceniem i montażem), które nie są uznawane

za pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Potwierdzeniem tego stanowiska są nie tylko zeznania świadków i wnioskodawcy, ale także zapisy w aktach osobowych wnioskodawcy, w który stanowisko pracy wnioskodawcy określano jako stolarz, podczas gdy stanowisko pracy świadka J. J. określano jako stolarz-lakiernik i tapicer, a A. R. jako stolarz-lakiernik

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477 (14) § 1 k.p.c., oddalił odwołanie wobec braku usprawiedliwionych podstaw do jego uwzględnienia.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.

- pkt 18 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stanowiącego integralną część cyt. rozporządzenia - poprzez niezastosowanie opisanego w nim charakteru pracy do stanu faktycznego przedstawionego przez ubezpieczonego,

- poz. 7 i 8 Działu VI Wykazu A i poz. 17 Działu IV Wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym oraz poz. 7 Dział VI Wykaz A załącznika integralną część cyt. rozporządzenia - poprzez błędną ich wykładnię i błędne zastosowanie,

2. sprzeczność ustaleń sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, polegającej na ustaleniu, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szkodliwych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, również, w okresie nauki zawodu, że praca ubezpieczonego wykonywana na różnych stanowiskach związanych z pracami w klejowniach, politurowaniem, lakierowaniem oraz użyciem narzędzi i urządzeń wibracyjnych mimo, że zeznania ubezpieczonego i świadków potwierdzają fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szkodliwych,

3. pominięcie i nieustalenie - że ubezpieczony pracował jako stolarz w C. Zakładach (...) okresie od 01.09.1967 r. do 01.07.1977 r., w Spółdzielni Pracy (...) w G.-D. w okresie od 01.07.1977 r. do 17.03.1978 r., w Miejskiej Spółdzielni (...) w G.-D. w okresie od 01.04.1980 r. do 31.12.1984 r. na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. ( Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) Wykaz A, Dział XIV, p. 24 i nie zaliczył ubezpieczonemu tego okresu pracy do pracy w warunkach szczególnych, szkodliwych dla zdrowia,

4. pominięcie faktu, że opary klejów organicznych używanych podczas klejenia unosiły się na terenie całego zakładu pracy, na terenie całego zakładu pracy panował hałas spowodowany używaniem maszyn i urządzeń, powietrze było zapyłone,

5. naruszenie zasady swobody oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że ubezpieczony podczas pobierania nauki zawodu nie wykonywał prac w warunkach szczególnych, szkodliwych dla zdrowia, nie przebywał w pomieszczeniach, w których unosiły się opary klejów organicznych i nie panował hałas, poprzez ustalenie, że ubezpieczony wykonując pracę zawodową nie pracował w pomieszczeniach, w których panowały warunki szkodliwe dla zdrowia,

6. naruszenie przepisu art. 477 (14) § 1 kpc - a contrario poprzez oddalenie odwołania;

Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

i zmianę poprzedzającej go decyzji i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury zgodnie z wnioskiem złożonym dnia 12.12.201 r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję wg zestawienia kosztów i za II instancję wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący zarzucił, że dokonując istotnych ustaleń w niniejszej sprawie w odniesieniu do wskazanego wyżej okresu zatrudnienia ubezpieczonego Sąd I instancji dokonał ustaleń fatycznych sprzecznie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym - w szczególności zeznaniami świadków i zeznaniami ubezpieczonego. Ustaleń Sąd I instancji dokonał z naruszeniem zasady swobody oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, niewłaściwie interpretując rodzaj prac wykonywanych przez ubezpieczonego. Sąd pominął też mającą zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia okoliczność tj. że opary klejów organicznych używanych do klejenia oraz hałas towarzyszący używaniu maszyn i urządzeń do obróbki drewna i płyt unosił się na terenie całego zakładu pracy. Jak zeznał ubezpieczony, co potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie, hala produkcyjna była podzielona na sektory. Sektory nie były jednak oddzielone od siebie jakimikolwiek ścianami działowymi, nie było tam drzwi. Było to jedno ogromne pomieszczenie, w którym usytuowano poszczególne stanowiska pracy.

Apelujący zauważył, odnośnie rodzajów prac nie zakwalifikowanych przez Sąd I instancji jako prace w warunkach szczególnych, że cytowane wykazy zawierają „obsługę urządzeń i narzędzi wibracyjnych lub uderowych” (pkt 18 dział XIV wykaz A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.). Wiercenie otworów, montaż, przycinanie oraz obróbka krawędzi dokonywana jest właśnie przy użyciu takich narzędzi. Do narzędzi wibracyjnych powszechnie zalicza się bowiem zarówno wiertarki, jak i elektryczne piły, młotki, nitowniki, klucze, szlifierki, dłutownice, a więc cały asortyment używany w pracy stolarza. W ocenie ubezpieczonego niedopuszczalne jest wyeliminowanie przez Sąd czynności pracowniczych wykonywanych w takich warunkach poza zakres pracy w warunkach szczególnych.

Jak bowiem wskazał SN: „pracownik, który u tego samego pracodawcy w tym samym czasie wykonywał różne rodzaje prac w szczególnych warunkach (wymienione w załączniku do rozporządzenia) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie powinien być pozbawiony uprawnienia do zaliczenia tego okresu do zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganego do emerytury na podstawie art. 32 ust. 1, 2 i 4 u.e.r.f.u.s” (wyrok z 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11).

W dalszej części uzasadnienia apelacji ubezpieczony wywodził, że zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych

przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. To jest główna i ustawowa przesłanka przyznania prawa

do wcześniejszej emerytury. Nie wydaje się, aby przepisy rozporządzenia miały w tej mierze charakter derogacyjny, ale raczej uzupełniający w stosunku do zacytowanej normy aktu wyższego rzędu. Jak podkreśla SN „praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki.

Jako przykłady takiej pracy można wymienić: pracę w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych” (wyrok z 15.02.2012 I UK 285/11). Ubezpieczony

z pewnością wykonywał taką właśnie pracę, co wynika bezsprzecznie z zebranego materiału dowodowego. Nie dosyć, że sam charakter wykonywanych prac kwalifikował się do pojęcia pracy szczególnej, to dodatkowo okoliczności, w jakich ta praca była wykonywana, jeszcze bardziej o tym przeświadczały. Wnioskodawca podkreślił, że wszyscy świadkowie zeznali,

że pracował on w miejscu o wysoce intensywnym hałasie oraz zapyleniu, które w sposób szkodliwy przez piętnaście lat wpływały na jego zdrowie. Ubezpieczony zeznał, co Sąd

I instancji pominął, że budynek, w którym klejono płyty stanowił jedną wielką halę produkcyjną, która była jedynie podzielona na poszczególne sektory produkcyjne. Sektory te nie były w żaden sposób od siebie oddzielone. Tak więc opary klejów, hałas i zapylenie unosiło się na terenie całego zakładu pracy i wszyscy pracownicy wykonujący pracę



w tej hali wdychali opary klejów organicznych, pył, pracowali w hałasie, bez względu na to, na jakim stanowisku byli zatrudnieni.

Sprzeczne ze stanem faktycznym i zebrany w sprawie materiałem dowodowym, z naruszeniem zasady swobody oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji ustalił w ocenie apelującego, że ubezpieczony w okresie nauki zawodu nie pracował w warunkach szkodliwych. Ubezpieczony dokładnie wyjaśnił, jakie prace wykonywał będąc jeszcze pracownikiem młodocianym. Wskazał również, jakie było postępowanie zakładu względem przestrzegania reguł bhp, kiedy to pozbywanie się szkodliwego pyłu miało miejsce jedynie przy okazji zewnętrznych kontroli. Pracownicy młodociani pracowali w tych samych miejscach i warunkach, w których pracowali pracownicy z długoletnim stażem, tak więc ustalenie, że nie mogli wykonywać pracy w warunkach szczególnych należy potraktować jako dowolne. Ani ubezpieczony, ani przesłuchani w sprawie świadkowie nie wskazywali, aby dla pracowników młodocianych były stworzone osobne miejsca pracy. Jest to tyle sprzeczne z doświadczeniem życiowym, że przecież naukę zawodu pobiera się pracując z fachowcami, przy ich stanowiskach pracy, a nie w odosobnieniu.

Skarżący zakwestionował również przyjęcie przez Sąd I instancji, że wiarygodnym dowodem na odmowę stwierdzenia wykonywania pracy w warunkach szczególnych jest fakt, że na wystawianych ubezpieczonemu świadectwach pracy wskazano, że zajmował stanowisko pracy „stolarza”, podczas gdy jego koledzy (zeznający świadkowie) byli określani jako „stolarz-lakiernik”, wskazując, że z taką interpretacją dowodów ze świadectw pracy orzecznictwo sądów apelacyjnych podjęło słuszną polemikę, stwierdzając, że „dla oceny, czy pracownik pracował w warunkach szczególnych nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez pracownika stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy” (SA we Wrocławiu, wyrok z dnia 31.01.2012, AUa 1434/11).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja T. W. podlega oddaleniu jako niezasadna.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca spełnia kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w szczególności przesłankę 15 – letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne, wyczerpujące postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikającej z przepisu art. 233 k.p.c. Nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

Zarzuty podniesione w apelacji przez wnioskodawcę sprowadzają się w istocie do kwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Zarzutów tych nie można jednak było uznać za uzasadnione. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wówczas można uznać za usprawiedliwiony, jeśli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Ze sprzecznością mamy do czynienia wówczas, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena

materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności. Należy przy tym mieć na względzie, że w granicach swobodnej oceny dowodów sąd zobowiązany jest również do przeprowadzenia selekcji dowodów, tj. dokonania wyboru tych, na których się oparł i ewentualnego odrzucenia innych, którym odmówił wiarygodności. Ponadto, jeżeli

z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów

i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r.,

II CKN 572/99, wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie wystąpiły okoliczności mogące uzasadniać naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy w wyniku prawidłowo przeprowadzonego, wnikliwego postępowania dowodowego, uwzględniającego zasady rozkładu ciężaru dowodu, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie materiału dowodowego. Dokonanej zaś przez ten Sąd ocenie tak zebranego materiału nie sposób przypisać cech dowolności wynikających z naruszenia zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Podzielając w całości stanowisko Sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu skarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny podkreśla, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca spełnia przesłankę wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat. Należy mieć bowiem świadomość, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika (por. wyrok SN z dnia 4 czerwca

2008 r., II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290). Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczony

w trakcie zatrudnienia w C. Zakładach (...), Spółdzielni Pracy (...) w G. – D. i Miejskiej Spółdzielni (...) w G. – D. wykonywał pewne czynności związane z produkcją mebli, które uznawane są za pracę w szczególnych warunkach, a mianowicie prace w klejowniach

z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne, politurowanie ręczne, lakierowanie ręczne lub natryskowe – nie zhermetyzowane, jednakże prace te nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji wnioskodawca zajmował się bowiem również przycinaniem płyt, obróbką krawędzi płyt, wierceniem otworów oraz montażem mebli, których to prac nie można zakwalifikować jako wykonywanych w szczególnych warunkach.

W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne

i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, że zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS

z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Rozszerzając rozważania Sądu I instancji Sąd Apelacyjny wskazuje, że kwestia zaliczania okresu zasadniczej służby wojskowej do stażu zatrudnienia w szczególnych warunkach, stanowiącego przesłankę przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym była przedmiotem wielu orzeczeń Sądu Najwyższego. W aktualnym orzecznictwie tego Sądu, którego linię wyznaczają przede wszystkim dwa wyroki z dnia

25 lutego 2010 r. – II UK 215/09 (LEX nr 590246) oraz II UK 219/09 (LEX nr 590248) przyjęto, że okres zasadniczej służby wojskowej odbytej przez pracownika zatrudnionego poprzednio w szczególnych warunkach pracy, który po zakończeniu tej służby zgłosił swój powrót do tego zatrudnienia, traktuje się tak samo jak wykonywanie pracy w szczególnych warunkach. Skoro bowiem – na podstawie stosownych przepisów - okres ten podlega zaliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych

z zatrudnieniem w danym zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie,  
to uwzględnia się go także do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Okres zasadniczej służby wojskowej należy zatem uznawać za okres zatrudnienia na takich samych warunkach, jak przed powołaniem do tej służby. Innymi słowy, żołnierz zasadniczej służby wojskowej uważany jest za pracownika wykonującego zatrudnienie w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, jeśli zatrudnienie to wykonywał przed powołaniem do służby i do zatrudnienia tego powrócił po jej zakończeniu w określonym terminie. Taka sytuacja nie miała miejsca w realiach niniejszej sprawy. W okresie bezpośrednio poprzedzającym powołanie do zasadniczej służby wojskowej T. W. nie był zatrudniony w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze – odbywał bowiem praktyki zawodowe, o czym poniżej.

Jeśli chodzi o praktyki odbywane przez powoda w ramach nauki zawodu w zasadniczej szkole zawodowej to należy stwierdzić, że choć zgodnie z przepisem art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. nr 45, poz. 226, ze zm.) - okresy nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy oraz wstępnego stażu pracy były uznawane za okresy zatrudnienia, to jednocześnie okres nauki zawodu połączonej z obowiązkiem dokończenia się w zasadniczej szkole zawodowej nie stanowił okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej na zasadach określonych w przepisie § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43, ze zm.) - taki sam pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2009 r. (sygn. akt: II UK 334/08, OSNP z 2010 r., nr 23-24, poz. 294; LEX nr 653438). Powyższy wniosek wypływa z faktu, że młodociany pracownik - poza faktycznym świadczeniem pracy (np. w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze) był zobowiązany do nauki zawodu również w formie zajęć teoretycznych (lekcyjnych) w warunkach szkolnych. Nadto, z założenia uczeń przyuczony do wykonywania prac uznanych za prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a zatem prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, nie mógł ich wykonywać i faktycznie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz najwyżej w wymiarze czasu pracy przewidzianym dla pracowników młodocianych (por. wyrok SN z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 96/11, LEX nr 1215433). Tym samym nie może być mowy o wykonywaniu przez wnioskodawcę w okresie odbywania praktyk zawodowych pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Niezależnie od powyższego, odnosząc do zarzutu apelacji, iż Sąd I instancji nie uwzględnił faktu, że pracownicy młodociani pracowali w tych samych miejscach i warunkach, co pozostali pracownicy zakładu, gdyż nie stworzono dla nich osobnych miejsc pracy Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że powyższe nie było przedmiotem ustaleń Sądu I instancji wobec braku stosownej inicjatywy dowodowej wnioskodawcy. Podkreślenia przy tym wymaga, że również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada kontrydiktoryjności wyrażona w art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Przepis art. 6 k.c. stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis art. 232 § 1 zd. 1 k.p.c. stanowi natomiast odpowiednio, że strony są obowiązane wskazywać dowody

dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd Najwyższy charakteryzując art. 232 kpc stwierdził, że na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów na ich udowodnienie. Do sądu nie należy przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne - art. 6 k.c. (zob. wyroki SN: z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 5-6, poz. 76, wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., I ACa 1457/03, OSA 2005, z. 3, poz.12, wyroki SN: z dnia 11 lipca 2001 r., V CKN 406/00, Lex nr 52321, z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 22/00, Lex nr 52438). Mając na względzie powyższe należy uznać, że zarzut apelacji odnoszący się do nieustalenia przez Sąd Okręgowy wykonywania przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach w okresie praktycznej nauki zawodu jest bezpodstawny.

Jeśli chodzi o kolejny zarzut podniesiony w apelacji, zgodnie z którym Sąd I instancji nie ustalił, iż ubezpieczony pracował w C. Zakładach (...), Spółdzielni Pracy (...) w G. – D. i Miejskiej Spółdzielni (...) w G. – D. jako stolarz na stanowisku wymienionym w Wykazie A, Dział XIV, poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. tj. w ramach kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżyniersko – technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, należy stwierdzić, iż zarzut ten jest niezrozumiały, nadto – nie został w żaden sposób uzasadniony. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało bowiem, a co więcej nie deklarował tego nigdy sam ubezpieczony, aby wnioskodawca w spornych okresach zatrudnienia wykonywał pracę na w/w stanowiskach.

Sąd odwoławczy nie znajduje również uzasadnienia dla zarzutu błędnej wykładni i błędnego zastosowania przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., a mianowicie uznania części obowiązków wykonywanych przez ubezpieczonego za prace w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne oraz polituowanie ręczne, wymienionych odpowiednio pod poz. 7 i 8 Działu VI Wykazu A w/w rozporządzenia. Sąd I instancji powyżej kwalifikacji dokonał prawidłowo, w zgodzie z ustalonym stanem faktycznym. Nadto kwalifikacja ta jest korzystna dla wnioskodawcy.

Jednocześnie brak było podstaw do uznania – jak podnosi aktualnie skarżący – że jego praca związana była z produkcją i przetwórstwem żywic i tworzyw sztucznych oraz produkcją surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji i przetwórstwa, produkcją wosków i woskoli (poz. 17 Działu IV Wykazu A), jak również z obsługą urządzeń i narzędzi wibracyjnych lub udarowych (poz. 18 Działu XIV Wykazu A).

Brak jest jakichkolwiek dowodów, że ubezpieczony wykonywał pierwszy z wymienionych powyżej rodzajów prac. Należy nadto podkreślić, iż wyodrębnienie rodzajów prac w przedmiotowym wykazie ma charakter stanowiskowo – branżowy. Oznacza to, że pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono konkretne stanowiska przypisane danym branżom i taki sposób kwalifikacji prawnej tych prac nie jest przypadkowy. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość oraz szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w cytowanym rozporządzeniu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Produkcja i przetwórstwo żywic i tworzyw sztucznych (...) wymienione zostały w Dziale VI – W chemii, podczas gdy zatrudnienie T. W. jako stolarza należy rozpatrywać przez pryzmat Działu VI – W leśnictwie, przemyśle drzewnym i papierniczym oraz ewentualnie Działu XIV – Prace różne.

Jeśli zaś chodzi o obsługę urządzeń i narzędzi wibracyjnych lub udarowych Sąd

II instancji nie podzielił argumentacji zaprezentowanej przez apelującego, zgodnie z którą wiercenie otworów, montaż, przycinanie oraz obróbkę krawędzi w trakcie prac stolarskich należy zakwalifikować do tego rodzaju pracy w szczególnych warunkach. Omawiany rodzaj zatrudnienia odnosi się bowiem do takich grup zawodowych jak operatorzy ręcznych narzędzi pneumatycznych, spalinowych i elektrycznych, jak również kierowcy, operatorzy maszyn budowlanych, traktorzyści, górnicy i maszyniści, które narażone są na długotrwałe działanie drgań mechanicznych. Obsługa wiertarki, szlifierki i innych tego typu narzędzi przy produkcji mebli nie wiąże się z takim długotrwałym narażeniem na drgania.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym również w zakresie, w jakim twierdzi, że wykonywana przez niego praca miała charakter pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, gdyż na terenie całego zakładu pracy unosiły się opary klejów organicznych, panował hałas spowodowany użyciem maszyn i urządzeń, a powietrze było zapyłone. Prawdą jest, że głównym motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, dlatego też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się zatem pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, takie jak hałas przekraczający dozwolone normy, zapylenie, opary chemiczne, wysokie temperatury lub zmienne warunki atmosferyczne. Należy jednak pamiętać, iż nie każde zatrudnienie w narażaniu na wskazane powyżej czynniki stanowi pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których uprawnionym osobom przysługuje prawo do emerytury w wieku obniżonym, ustala się bowiem – jak stanowi ust. 4 art. 32 cyt. ustawy - na podstawie przepisów dotychczasowych tj. przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz – pomocniczo – tzw. zarządzeń resortowych wydawanych przez ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych. Skoro zaś ani rozporządzenie Rady Ministrów z 1983 r., ani znajdująca zastosowanie w niniejszej sprawie uchwała nr 80 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 30 czerwca 1983 r. nie wymieniają pracy w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk klejarskich (jak ma to miejsce np. w odniesieniu do stanowisk lakierniczych czy spawalniczych), czy też pracy w pomieszczeniach o dużym natężeniu hałasu czy zapylenia, to brak jest podstaw do kwalifikowania ich jako pracy w warunkach szczególnych, której wykonywanie jest przesłanką ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Pamiętać należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 i 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy interpretować w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych "instytucją" wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia. Zawarcie przez ustawodawcę w zamkniętym katalogu wykazu pracowników zatrudnionych w szczególnym charakterze wyłącza możliwość jego rozszerzania w procesie stosowania prawa. Możliwość odstępstwa od zasady powszechnej - zwłaszcza ze względu na przesłankę szczególnego charakteru zatrudnienia - pozostaje atrybutem władzy ustawodawczej, a nie sądowniczej (por. wyrok SZ dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81).

Na marginesie powyższych rozważań Sąd odwoławczy wskazuje, iż podziela argumentację Sądu Okręgowego, zgodnie z którą fakt określenia w świadectwach pracy przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków J. J. oraz A. R., zatrudnionych w spornych okresach wraz z ubezpieczonym, iż pracowali oni w charakterze stolarza-lakiernika i tapicera, natomiast ubezpieczonemu – iż zatrudniony był jako stolarz, można traktować jako okoliczność pomocną dla ustalenia charakteru pracy rzeczywiście wykonywanej przez T. W.. Zgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest bowiem przekonanie, iż gdyby wnioskodawca faktycznie wykonywał przez dużą część czasu pracy czynności związane z lakierowaniem, to znalazłoby to odzwierciedlenie w wydanym mu świadectwie pracy, tak jak miało to miejsce w świadectwach pracy w/w świadków.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację wnioskodawcy za bezzasadną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.